

Duma i uprzedzenie i zombie

2025-05-16



Wiadome jest, że zombie, po zjedzeniu mózgu nabiera apetytu i chce go jeść więcej i więcej. Jedna z żądnych mózgow hord zombie wymordowała mieszkańców Netherfield Park, stało się to, o zgrozo, podczas gry w wista. Aby uniknąć podobnych „incydentów” pułkownik Darcy przed wpuszczeniem go do posiadłości rodziny Featgerstone, Hertfordshire jest gruntownie sprawdzany, trzeba ustalić, czy nie jest zombie. Nie jest tu dla przyjemności, ma zadanie. Musi sprawdzić pewną informację. Doniesiono mu, że ktoś został tu ugryziony.

Dla przebywających w domu jest to zaskoczeniem, nie było tu zombie od ponad dwóch lat! Oni tu dbają o bezpieczeństwo! Owszem pułkownik został dokładnie sprawdzony przed wejściem, ale on swoje wie i musi sprawdzić pogłoski. Świeżo ugryziony jest prawie nie do wykrycia. Takim pozostanie, dopóki nie zje swego pierwszego mózgu, jego przemiana przyspiesza z każdym zabitym. Po chwili przyglądania się grającym – trwa właśnie jakaś karciana rozgrywka, dołącza do gry. Wyjmuje też fiolkę z... muchami. Mają one pomóc wykryć martwe mięso, zombie.

Cóż poszukiwanie nie trwa długo. Obsiadają jednego z graczy. Pułkownik Darcy szybko przystępuje do działania, zombie zostaje wyeliminowany. Teraz musi sprawdzić, czy ktoś jeszcze nie został zarażony. Kiedy utwierdza się w przekonaniu, że jednak nie, odchodzi w spokoju, pozostawiając martwego zombie na środku salonu. Jest bardzo spokojny, niemal beznamiętny. W ostatniej chwili jedna z osób, Cassandra (Hermione Corfield) przypomina sobie o siostrzenicy zombie. Ma racje, to kolejny przypadek zombie.

Zombie przybyło z odległych krain. W latach 1700-1800 Anglia była bogata za sprawą swoich kolonii i międzynarodowemu handlu. Niestety, oprócz bogactwa statki przywoziło różnego rodzaju choroby i

plagi. Przez zombie umierały miliony Anglików. Najgorsze jednak było to, że osoba zabita przez te kreatury, sama wstawała z martwych i stawała się jedną z nich. Aby chronić niezarażonych wybudowano Wielką Zaporę, trzydziestometrowy mur otaczający Londyn, wykopano szeroką i głęboką na 50 metrów fosę – Królewski Kanał. To, co leżało między murem, a fosą nazwano Międzyziemiem. Nie dało to stuprocentowej ochrony. Podczas drugiej bitwy o Kent, w 1768 roku, Zombie sforsowały jeden z mostów nad Kanałem i wymordowały mieszkańców Międzyziemia. Skutkiem tego był rozkaz zburzenia wszystkich mostów poza jednym, Hingham Bridge. Pomimo euforycznych nastrojów i przypuszczeń, że to już koniec wojny z zombie, oraz masowego powrotu ludzi do swoich posiadłości, walka nie jest zakończona. Na ostateczną bitwę jeszcze nie czas. To, że do niej w końcu dojdzie, jest bardziej niż pewne.

Jedną z ponownie zamieszkałych posiadłości jest Netherfield Park. Zamieszkał w nim Charles Bingley (Douglas Booth), młody, bogaty i samotny mężczyzna. Żona (Sally Phillips) pana Benneta (Charles Dance) widzi w nim kandydata na męża dla jednej z ich pięciu córek. Wydają się typowymi pannami, ale przeszły szkolenie w... Shaolin! Na pewno są podekscytowane, Bingley zapowiedział swój udział w tańcach, jakie mają się odbyć w pobliskiej wiosce. Części z nich podoba się to, że ma być przystojny, dla części bardziej atrakcyjna jest jego fortuna. Tylko pan Bennet ma wątpliwości, chce zapewnić bezpieczeństwo swojej rodzinie. Oczywiście pojedają wszyscy, aczkolwiek dziewczyny będą ciężko, lecz niewidocznie uzbrojone.

Owszem, kapitan Bingley robi wrażenie. Jemu od razu do oka wpada Jane (Bella Heathcote), stwierdza, że to najpiękniejsza istota, jaką widział. Natomiast pułkownik Darcy wpada w oko Elizabeth (Lily James). Niestety on jest ślepy na wdzięk i siłę niewiasty. Taniec to coś dla dzikusów, każdy to potrafi, nawet zombie. On w tym nie gustuje. Wzgardzona dziewczyna opuszcza przyjęcie. Na zewnątrz spotyka panią Featherstone, która teraz jest... zombie. Rozmowa nie trwa długo, przerywa ją Darcy likwidując stwora. Co prawda pani Featherstone chciała coś przekazać Jane, ale jest już za późno.

Nie jest to koniec odwiedzin zombie. Zanim Darcy zacznie cokolwiek robić, hordę zombie niszczą dziewczyny, szybko, skutecznie, spektakularnie i bez najmniejszego problemu i wysiłku. To robi na pułkowniku wrażenie, ujrzał Elizabeth w innym, dużo bardziej atrakcyjnym dla siebie świetle. Wręcz wygląda, jakby go coś siekło.

Następnego dnia następuje tragedia, Jane jadąca w odwiedziny do Bingley'a napotyka zombie, niestety dla niej nie kończy się to dobrze. Zostaje odizolowana, jest podejrzenie, że mogła się zarazić. W międzyczasie między Darcy, a Elizabeth rodzi się uczucie. Od wzajemnej niechęci, do fascynacji.

Oprócz akcji i zabijania zombie „**Duma i uprzedzenie i zombie**” jest też romansem, więc muszą pojawić się przeszkody, konkurenci do ręki Elizabeth, Parson Collins (Matt Smith) i George Wickham (Jack Huston), ten drugi ma jakiś zatarg z Darcym. To nieodłączny, chyba, element romansów. Jak się to skończy, jest jednak wiadome od samego początku.

Jak już wspomniałem „**Duma i uprzedzenie i zombie**” jest romansem, filmem akcji i chyba lekko komedią. W sumie pomysł, aby do romansu wpleść zombie i wschodnie sztuki walki nie wydaje się być poważny, powiedziałbym, że jest nawet ciut absurdalny.

Autorzy jednak postarali się i zombie mają swój cel, to nie tylko wygłodzone potwory czyhające, aby tylko zjeść mózdzek w galarecie, lub wręcz świeży. Mają one swoją tajemnicę.

Takie powiązanie, pomimo absurdu ogląda się znakomicie. Akcji nie brakuje, scen komediowych też jest kilka – pięć dziewczyn dobywających broń poukrywaną pod ich strojami i masakrującymi grupę zombi, to nie jest rzecz, którą często się widzi, nawet w filmach.

Podobała mi się również oprawa, scenografia, stroje, wnętrza budynków są bardzo autentyczne.

Jednak największe wrażenie wywarł Sam Riley w roli płk Darcy'ego. Zimny, beznamiętny, likwiduje zombie jak automat, bezwzględnie. Jest bardzo wyniosły, niemal pogardliwy, zapatrzony w siebie. Bardzo skuteczny w walce z nieumarłymi. Nie zjednuje jednak sobie ludzi. Pogardliwym wzrokiem i minami niemal dorównuje [Harry'emu Callahanowi](#), z serii filmów o „[Bрудnym Harrym](#)”.

Samej „**Duma i uprzedzenia**” nie czytałem, ani nie widziałem, to są zdecydowanie nie moje klimaty, lecz ta wariacja spodobała mi się. Wydaje mi się, że są sceny, które mogłyby się znaleźć w oryginale, tu są jednak pozmieniane.

„**Duma i uprzedzenie i zombie**” ze względu na tematykę to film dziwny, ale bardzo dobrze się oglądający. Daje satysfakcje, nie dłuży się, bohaterowie dają się lubić, są sympatyczni, zombie straszni nie są, sceny romantyczne jakoś przebolełem, słodzi je (słodzić sceny romantyczne? To jest wykonalne?) przyjemna dla oka rozwałka nieumarłych.

Mam wrażenie, że twórcy mogliby nawet temat pociągnąć dalej i kontynuacja, gdyby powstała wcale nie musiałaby taką na siłę. Świat zaprezentowany w filmie (a i książce), ma potencjał, aby go dalej rozwijać.

Tytuł polski: **Duma i uprzedzenie i zombie**

Tytuł oryginalny: **Pride and Prejudice and Zombies**

Reżyseria Burr Steers

Sam Riley jako płk Fitzwilliem Darcy

Charles Dance jako pan Bennet

Sally Phillips jako pani Bennet

Lily James jako Elizabeth Bennet

Bella Heathcote jako Jane Bennet

Ellie Bamber jako Lydia Bennet

Millie Brady jako Mary Bennet

Suki Waterhouse jako Kitty Bennet

Douglas Booth jako pan Charles Bingley

Jack Huston jako George Wickham

Matt Smith jako Parson Collins

Lena Headey jako Lady Catherine de Bourgh

Dolly Wells jako pani Featherstone

Artur Wyszzyński